

Sygn. akt III C 1155/19

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 września 2019 rok

**Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia SO Mariusz Solka**

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2019 r. w Warszawie,

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **K. M., O. M.**

przeciwko pozwanemu **(...) Bank S.A. z siedzibą w W.**

o ustalenie

w przedmiocie wniosku powodów o udzielenie zabezpieczenie roszczenia (k.3)

**postanawia:**

oddalić wniosek.

/-/ SSO Mariusz Solka

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 września 2019 roku powodowie K. M. i O. M. domagali się w stosunku do pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. ustalenia nieważności całej umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF, sporządzonej w dniu 27 lipca 2007 roku na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. albo unieważnienie w całości ww. umowy kredytu na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 4) ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U.2007 nr 171 poz.1206). Ewentualnie, powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego Banku na ich rzecz solidarnie kwoty 283.100,19 (dwieście osiemdziesiąt trzy tysiące sto i 19/100) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu do dnia zapłaty, wskutek uznania niektórych postanowień umowy kredytu hipotecznego nr (...), sporządzonego w dniu 27 lipca 2007 roku za abuzywne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. i tym samym bezskuteczne względem powodów oraz o zasądzenie od pozwanego Banku na ich rzecz solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Podstawę faktyczną w sprawie z powództwa K. M. i O. M. przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W. stanowił kredyt hipoteczny nr (...) na kwotę 1.082.531,86 zł indeksowany do franka szwajcarskiego (CHF), a udzielony przez pozwany Bank.

W uzasadnieniu żądań pozwu powodowie wskazali m.in. na abuzywność zapisów umownych w zakresie klauzul, na podstawie których następowało przeliczenie kwoty kredytu w złotych polskich (PLN) po kursie kupna ustalonym przez pozwany Bank oraz klauzul, na podstawie których przeliczano raty kapitałowo-odsetkowe z waluty CHF na PLN, a także zarzucili pozwanemu Bankowi brak należytej informacji o ryzyku walutowym związanym z zaciąganiem przez nich kredytem indeksowanym do franka szwajcarskiego, przejawiający się m.in. brakiem przedstawiania symulacji

zmiany wysokości kapitału w wyniku zmiany kursu waluty indeksacji, zapewnieniami o bezpieczeństwie ww. waluty czy przekazywaniem wszelkich informacji wyłącznie w formie ustnej.

Jednocześnie w pozwie powodowie domagali się zabezpieczenia powództwa o ustalenie nieważności całej umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF, sporządzonej w dniu 27 lipca 2007 roku albo unieważnienie w całości ww. umowy kredytu, poprzez zawieszenie obowiązku polegającego na spłacie rat kredytu, określonego przedmiotową umową hipoteczną na okres od września 2019 roku do czasu uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie, ewentualnie o udzielenie zabezpieczenia roszczenia o zapłatę kwoty 298.534,19 (dwieście dziewięćdziesiąt osiem tysięcy pięćset trzydzieści cztery i 19/100) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu do dnia zapłaty, wskutek uznania niektórych postanowień umowy kredytu hipotecznego nr (...), sporządzonej w dniu 27 lipca 2007 roku za abuzywne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. i tym samym bezskuteczne względem powodów, poprzez zajęcie wierzytelności z wszystkich rachunków bankowych pozwanego Banku (wniosek k. 3v).

Uzasadniając wniosek o zabezpieczenie wskazali, że ich roszczenie jest uprawdopodobnione, albowiem wynika wprost z załączonego materiału dowodowego. Dodatkowo podnieśli, że brak zabezpieczenia może ich pozbawić ochrony prawnej wskutek przewlekłości postępowania, na skutek działań pozwanego Banku. Powodowie wskazali również, że w drugiej połowie listopada 2018 roku (...) Bank i (...)Bank pożyczły z Narodowego Banku Polskiego 5,84 mld zł na zachowanie płynności płatniczej, a powodem zaciągnięcia przez ww. Banki kredytów był mocny spadek w drugiej połowie listopada 2018 roku ich wskaźnika pokrycia wpływów netto (LCR). Powodowie podnieśli także, że zarówno postępowanie o unieważnienie umowy jak i zasądzenie na ich rzecz dochodzonej w niniejszej sprawie wierzytelności jest procesem zamkniętym w pewnych ramach czasowych, a oczekiwanie na tytuł wykonawczy bez zabezpieczenia może całkowicie pozbawić ich możliwości egzekucji ich praw. Dodatkowo wskazali, że interes prawny w udzieleniu im zabezpieczenia uzasadnia nie tylko wzrastający dług pozwanego, ale i długi głównego akcjonariusza pozwanego - L. C., a ponadto pogarszająca się kondycja finansowa strony pozwanej, zakładanie przez akcjonariuszy pozwanego Banku nowo powstałych spółek, zagrożenie przeniesienia majątku pozwanego do nowo powstałych spółek, brak chęci z jej strony do polubownego załatwienia sporu czy ryzyko ogłoszenia przez pozwanego upadłości, m.in. celem uniknięcia zapłaty należnej powodom /pозew – k. 3-24/.

### ***Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:***

W ocenie Sądu, wniosek powodów o zabezpieczenie powództwa nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 730 § 1 k.p.c., w każdej sprawie cywilnej podlegającej rozpoznaniu przez sąd lub sąd polubowny można żądać udzielenia zabezpieczenia. Przepis art. 730<sup>1</sup> § 1 k.p.c. stanowi zaś, że udzielenia zabezpieczenia może żądać każda strona, jeżeli tylko uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny, który na podstawie § 2 powołanego przepisu istnieje wówczas, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie. Należy przy tym wskazać, że w świetle powołanych przepisów obie te przesłanki muszą wystąpić kumulatywnie. Warto podkreślić, że uprawdopodobnienie powinno opierać się bowiem na przedstawieniu stosownych środków dowodowych, na podstawie których kierując się zasadami doświadczenia życiowego, a także racjonalną oceną przedstawionego stanu faktycznego można dojść do usprawiedliwionego przekonania, że dochodzone roszczenie oraz obawa zniweczenia skutków procesu są wysoce prawdopodobne. Należy jednak nadmienić, że uprawdopodobnienie to nie może opierać się wyłącznie na samych twierdzeniach strony.

W niniejszej sprawie powodowie domagają się udzielenia zabezpieczenia roszczenia niepieniężnego.

W zaistniałej sytuacji, stosownie do treści przepisu art. 755 § 1 k.p.c., Sąd udziela zabezpieczenia w sposób jaki stosownie do okoliczności uzna za odpowiedni, w tym nie wyłączając sposobów przewidzianych dla zabezpieczenia roszczeń pieniężnych. Przepis ten uprawnia bowiem Sąd do stosowania każdego rodzaju zabezpieczenia – a więc takiego, jaki Sąd uzna za najbardziej odpowiedni. Jednocześnie, zgodnie z art. art. 736 § 1 pkt 1 w zw. z art.

738 k.p.c., przy wyborze odpowiedniego sposobu zabezpieczenia Sąd związany jest sposobami wskazanymi przez wnioskodawcę. Istotnie, celem zabezpieczenia roszczeń niepieniężnych może być m.in. zabezpieczenie wykonania przyszłego orzeczenia - oceniając zatem istnienie interesu prawnego oraz uprawdopodobnienie roszczenia, Sąd winien jest uwzględnić jego wspomniany cel.

Podstawę żądania pozwu na gruncie materialnoprawnym stanowi art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (Dz.U. 2018. 2187 j.t.), zgodnie z którym przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty, a także zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Co więcej, zgodnie z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 2 ww. ustawy, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie, a także określać m.in. kwotę i walutę kredytu. W przepisie tym wskazano również elementy, jakie powinna zawierać umowa kredytu, przy czym zarówno w literaturze jak i orzecznictwie pojawiają się wątpliwości, czy każda umowa kredytu powinna zawierać komplet tych elementów. Tym nie mniej, wciąż oczywistym jest, że umowa kredytu w której nie wskazano chociażby wszystkich elementów określonych w art. 69 ust. 2, nadal pozostaje ważna (tak: B. Smykła, Prawo bankowe, Komentarz, Warszawa 2011, s. 301-302). Wątpliwości nie ulega jednak stwierdzenie, że umowa kredytu winna określać walutę, w jakiej został on udzielony.

W niniejszej sprawie należy istotnie odróżnić kwestię zastosowania w umowie niedozwolonej klauzuli umownej, co zostało wyrażone w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.c., w ramach tzw. spreadu, od kwestii nieważności całej umowy na podstawie art. 58 k.c. Sąd wskazuje, że zastosowanie niedozwolonego postanowienia umownego w zakresie sposobu rozliczania kredytu nawet przez pewien okres nie powoduje całej nieważności umowy od chwili jej zawarcia. Przy czym za klauzule niedozwolone uznaje się te postanowienia umowy bądź wzorca umownego zawartej z konsumentem, które łącznie spełniają wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.c., a zatem: 1) nie są postanowieniami uzgodnionym indywidualnie; 2) nie są postanowieniami określającymi w sposób jednoznaczny główne świadczenia stron; a także 3) kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Dokonanie odpowiedniej oceny takich postanowień wymaga zbadania okoliczności związanych z procesem kontraktowania, zaś ocena zgodności postanowień umowy z dobrymi obyczajami dokonywana jest według stanu z chwili zawarcia umowy. Wówczas pod uwagę bierze się jej treść, okoliczności zawarcia, a także uwzględnia umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie podlegające ocenie. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku (I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134, Biul.SN 2016/5/12, M.Pr.Bank. 2017/2/16-24, LEX nr 2008735), postanowienia bankowego wzorca umownego zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej, to jest klauzulę tzw. spreadu walutowego nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. Umowna klauzula waloryzacyjna nie jest bowiem objęta wyłączeniem zawartym w art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. Taka klauzula nie określa bezpośrednio świadczenia głównego - wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia. Zasady określania kursu waluty denominacji ze względu na brak szczegółowych parametrów pozwalających na kontrolę banku w sposobie ustalania kursu waluty odmiennego od kursu oferowanego przez NBP, mogą zatem stanowić klauzule niedozwolone, przy czym każdorazowo wymaga to kontroli incydentalnej. Związanie sądu orzeczeniem Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a jednocześnie wpisanie konkretnej klauzuli stosowanej przez dany bank do rejestru klauzul niedozwolonych dotyczy jedynie umów, które zostały zawarte po umieszczeniu postanowienia umownego w rejestrze.

W ocenie Sądu, powodowie uprawdopodobnili twierdzenia odnoszące się do dyskrecjonalności Banku w ustalaniu wysokości zobowiązań, a także kwestionowanych w tym zakresie klauzul indeksacyjnych w zawartej przez nich umowie kredytu. Zdaniem Sądu, wskazane przez nich zapisy wskazują na możliwość zakwalifikowania ich jako klauzule niedozwolone, ponieważ mechanizm ustalania przez Bank kursów waluty, jaki pozostawia mu swobodę w sposób oczywisty sprzeczny jest z dobrymi obyczajami, a przy tym rażąco narusza interesy konsumenta (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lipca 2017 roku, II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79, Biul.SN 2018/4/8, LEX nr 2369626).

Okoliczność uznania niektórych zapisów umownych za niedozwolone nie powoduje i nie przesądza, iż cała umowa jest nieważna. Sąd na etapie postępowania zabezpieczającego uznał, roszczenie powodów w tym zakresie za nieuprawdopodobnione albowiem nie można przesądzać, iż z samego faktu istnienia w umowie klauzul abuzywnych, cała umowa jest nieważna. Zgodnie z art.385(1) par.2 kc – jeżeli postanowienie umowy zgodnie z par.1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Trudno na obecnym etapie przesądzić, żądanie powodów o stwierdzenie nieważności umowy, jednakże na obecnym etapie postępowania, Sąd uznał je za niewystarczająco uprawdopodobnione.

W związku z faktem, iż niektóre zapisy umowne, w świetle orzecznictwa sądowego mogą nosić znamiona klauzul abuzywnych, roszczenie powodów o zapłatę w zakresie roszczenia ewentualnego co do zasady na tym etapie można uznać za uprawdopodobnione. Podkreślić jednak należy, iż kwota której domagają się zapłaty powodowie w żądaniu ewentualnym (283.100,19 złotych), została ustalona w odniesieniu do analogicznego kredytu w PLN (k. vide rozliczenie k.75.), co na obecnym etapie postępowania Sąd uznaje za okoliczność, która nie została w prawidłowy sposób uprawdopodobniona, w szczególności iż powodowie dowolnie założyli, iż w przypadku hipotetycznego uznania niektórych zapisów umownych za abuzywne, kredyt winien być przekształcony w kredyt złotówkowy ale z oprocentowaniem dla kredytów walutowych czyli LIBOR.

Odnosząc się zaś do kolejnej z przesłanek kumulatywnych wymienionych w art. 730<sup>1</sup> k.p.c., a więc interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia, Sąd wskazuje, że w jego ocenie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje żadnych podstaw ku temu, by uznać obawy powodów za zasadne co do tego, że brak zabezpieczenia w niniejszej sprawie może na skutek działań pozwanego Banku spowodować przewlekłość postępowania, a jego pogarszająca się sytuacja finansowa i wysokie ryzyko braku zapłaty należnej powodom kwoty w przypadku zasądzenia nadpłaconych rat czy też unieważnienia przedmiotowej umowy kredytowej przy zachowaniu dotychczasowej negatywnej tendencji, w krótkim czasie może doprowadzić do uniemożliwienia powodom skutecznej egzekucji dochodzonej w niniejszym postępowaniu należności.

Stosownie do przepisu art. 730<sup>1</sup> § 2 k.p.c., interes prawny może polegać na uniemożliwieniu bądź poważnym utrudnieniu osiągnięcia celu postępowania w sprawie. Jak podnosi się w literaturze dotyczącej postępowania zabezpieczającego, taka obawa musi mieć charakter realny - nie zaś hipotetyczny czy opierający się jedynie na subiektywnych odczuciach uprawnionego (por. E. Stefańska w; Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego pod redakcją Małgorzaty Manowskiej, wyd. LexisNexis Polska, s. 357).

Istotnie, jak wskazali powodowie, w drugiej połowie listopada 2018 roku pozwany G. (...) Bank oraz (...)Bank pożyczły z Narodowego Banku Polskiego (...) mld złotych na zachowanie płynności płatniczej, czego powodem w ówczesnym okresie był mocny spadek ich wskaźnika pokrycia wpływów netto (LCR). Wskaźnik, zgodnie z przepisami, winien był wynosić minimum 100%, przy czym w przypadku pozwanego Banku w dniu 15 listopada 2018 roku wskaźnik ten zmalał aż do 82,67%, a w dniu 3 grudnia 2018 roku – aż do 21,3%. Przy czym spadek ten miał miejsce po tym, gdy duża część klientów owych banków po zawiadomieniu przez L. C. – głównego akcjonariusza obu banków prokuratury o podejrzeniu przestępstwa przez ówczesnego prezesa KNF – M. C., wycofała stamtąd swoje środki. Powodowie wskazali również, że w styczniu 2019 roku podano plan fuzji (...) Banku i (...) Banku, w wyniku której pierwszy z banków (...) - zniknie. Podnieśli również, że wskutek perturbacji związanych bezpośrednio z (...) i aferą Komisji Nadzoru Finansowego, kursy giełdowe Idea Banku mocno zmalały. Jednocześnie podkreślili, że ich obawa związana z działaniami podejmowanymi przez pozwanego, a mającymi na celu uniemożliwienie bądź poważne utrudnienie wykonania orzeczenia zyskała realny wymiar.

Powodowie wskazali, że za faktem udzielenia zabezpieczenia przemawia okoliczność, iż kondycja finansowa pozwanego Banku znacznie się pogarsza, z jego strony brak jest chęci do polubownego załatwienia sporu, przez akcjonariuszy pozwanego zakładane są kolejne nowe spółki co zagraża przeniesieniem majątku pozwanego do spółek nowo powstałych, a także ogłoszenie upadłości przez pozwany Bank, celem uniknięcia m.in. należnej powodom zapłaty w związku z zawartą między stronami umową kredytową. Tym nie mniej, mając na uwadze wszystkie

wymienionej wyżej okoliczności, w ocenie Sądu - wbrew twierdzeniom pozwanych - w niniejszej sprawie ryzyko przyszłej, ewentualnej niewypłacalności pozwanego Banku ma charakter jedynie potencjalny i hipotetyczny. Mając bowiem na względzie liczbę klientów pozwanego będących stroną podobnej umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do franka szwajcarskiego - nawet gdyby uznać konkretne wzorce umowne za niedozwolone - ryzyko, że skala tego zjawiska w obliczu kierowanych wobec pozwanego Banku roszczeń spowoduje jego całkowitą niewypłacalność, wciąż pozostaje minimalne. Sąd jest bowiem przekonany, że pogarszającej się sytuacji sektora bankowego nie można utożsamiać z ryzykiem upadłości poszczególnych podmiotów.

Stosownie zaś do przepisu art. 158 ustawy Prawo bankowe, upadłość banku może nastąpić w dwóch przypadkach: (1) jeżeli według bilansu sporządzonego na koniec okresu sprawozdawczego aktywa banku nie wystarczają na zaspokojenie jego zobowiązań oraz (2) jeżeli bank nie reguluje swoich zobowiązań w zakresie wypłaty tzw. środków gwarantowanych na rachunkach bankowych. Wówczas to Komisja Nadzoru Finansowego podejmuje decyzję o zawieszeniu działalności banku i ustanowieniu zarządu komisarycznego.

Tym nie mniej, Sąd podkreśla, że w chwili obecnej sektor bankowy w Polsce pozostaje stabilny. Mimo, że sytuacja majątkowa pozwanego (...) Bank jest trudna, a w roku 2016 celem ratowania kapitału własnego pozwany Bank sprzedał większość swoich udziałów w swojej spółce leasingowej, gdyby w przyszłości rzeczywiście doszło do znacznego pogorszenia takiej sytuacji to bezpieczeństwo depozytów w Polsce gwarantuje instytucja jaką jest Bankowy Fundusz Gwarancyjny (BFG), który to fundusz gwarantuje zwrot środków w kwocie do 100.000 euro. Suma ta obejmuje środki na wszystkich rachunkach klienta, tj. lokaty terminowe, bieżące oraz oszczędnościowo-rozliczeniowe. W przypadku, gdy kwota depozytów przekracza sumę gwarantowaną, o ich zwrot można się ubiegać w ramach postępowania upadłościowego. Co więcej, w istocie najczęściej dochodzi do sytuacji, w której to upadły bank zostaje przejęty przez inny - wówczas nowy właściciel przejmuje wszystkie jego dotychczasowe zobowiązania.

Odnosząc się natomiast do wniosku powodów o wstrzymanie obowiązku dokonywania spłat kredytu hipotecznego w związku z powództwem o stwierdzenie nieuważności umowy kredytowej w terminach określonych umową w okresie od września 2019 roku do czasu uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie, wniosek jako bezzasadny podlegał oddaleniu.

Podkreślić należy, iż strony cały czas wiąże umowa z dnia 22.07.2007 roku z której pozwany Bank w całości się wywiązał przekazując środki z kredytu do dyspozycji Powodów. Pozwany wypełnił swoje zobowiązanie kontraktowe, natomiast obecnie Powodowi, powołując się na nieważność umowy, którą zresztą realizowali przez 12 lat (!), w chwili obecnej dążą do usankcjonowania niewykonywania przez siebie zobowiązań kontraktowych, licząc tylko i wyłącznie na pozytywny dla nich finał postępowania sądowego. Zgodnie z art.385(1) par.2 kc – jeżeli postanowienie umowy zgodnie z par.1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Trudno na obecnym etapie przesądzić, żądanie powodów o stwierdzenie nieważności umowy, jednakże na obecnym etapie postępowania, Sąd uznał je za niewystarczająco uprawdopodobnione.

Gdy nawet uznać, iż roszczenie w tym zakresie zostało uprawdopodobnione, zabezpieczenie w sposób żądany przez powodów nie jest zdaniem Sądu dopuszczalne jako wprost sprzeczne z art.730(1) par.3 kpc, bowiem przy wyborze sposobu zabezpieczenia sąd uwzględni interesy stron lub uczestników postępowania w takiej mierze, aby uprawnionemu zapewnić należytą ochronę prawną, a obowiązanego nie obciążać ponad potrzebę.

W sytuacji gdyby Sąd wyraził zgodę na wstrzymanie obowiązku dokonywania spłaty rat przez Powodów, usankcjonowałby de facto korzystanie przez Powodów z kapitału banku bez jakiegokolwiek wynagrodzenia i pozbawiłby Bank należytego wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Takowy sposób zabezpieczenia w ocenie Sądu obciąża pozwanego ponad potrzebę.

Nie należy zapominać, że banki nie udzielają kredytów ze środków własnych, ale ze środków finansowych uzyskanych z innych źródeł, m.in. od klientów składających takie środki na rachunkach bankowych czy lokatach. Mając na względzie bezpieczeństwo powierzonych im pieniędzy, banki zobowiązane są do podejmowania wszelkich działań pozwalających na minimalizację ryzyka w przypadku problemów ze spłatą kredytu przez konkretnego kredytobiorcę,

a dochodząc spłaty zaległości postępują zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem umowy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że każda osoba decydująca się na zaciągnięcie kredytu musi liczyć się z obowiązkiem jego spłaty. Zawierając z Bankiem umowę o kredyt walutowy strony winne są zatem liczyć się z obowiązkiem spłaty zaciągniętego przez nie zobowiązania pieniężnego, a ponadto z wszelkimi konsekwencjami jego ewentualnego nieuregulowania we właściwym terminie.

Podkreślić należy, iż pozwany udzielił powodom kredytu na kwotę blisko 1 mln złotych (980.064,31 złotych) w przypadku hipotetycznego stwierdzenia nieważności umowy, strony byłyby zobowiązane do zwrotu tego co wzajemnie świadczyły, a nadto do rozważenia pozostawałby konieczność wynagrodzenia pozwanego Banku za korzystanie przez powodów z kapitału Banku przez 12 lat. W takiej sytuacji zważywszy na fakt, iż kredyt został zawarty na 30 lat, to Powodowie byłiby zobowiązani do zwrotu na rzecz Banku zdecydowanie wyższej kwoty i to jednorazowo, niż Bank wobec Pozwanych z tytułu dokonanych spłat.

Mając na uwadze wszystko powyższe, na mocy przepisu art. 730 k.p.c. w zw. z art. 730<sup>1</sup> k.p.c. a contrario orzeczono jak w sentencji postanowienia.

/-/ SSO Mariusz Solka

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

/-/ SSO Mariusz Solka